

# UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W., po przeprowadzeniu dochodzenia na skutek zawiadomienia C. C., w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego A. M., na podstawie art. 305 § 1 k.p.k., art. 325a § 2 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw.z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 75) postanowieniem z dnia 13.10.2021 r. sygn. akt R.D. 104/21, odmówiła wszczęcia dochodzenia ze względu na brak czynu.

Skarżący zarzucił radcy prawnemu A. M., że jako pełnomocnik strony przeciwnej w procesie przed Sądem Gospodarczym (...) (...) sygn. akt (...):

1. Podjęła i kontynuowała próby wyłudzenia od niego kwoty 20.000,00 zł poprzez świadome, sprzeczne z prawem zawyżenie kwoty roszczenia oraz nieobniżenie kwoty roszczenia pomimo przyznania, iż kwota 20.000,00 zł jest nierozliczoną zaliczką na materiały budowlane;
2. Naruszyła art. 12. ust. 2. k.e.r.p. przez brak kompetencji do prowadzenia sprawy o sygn. akt: (...) twierdząc, że skarżący, jako pozwany w procesie, może nie wystawiać faktur VAT oraz że właściwość Sądu wynika z jego ksiąg rachunkowych.
3. Naruszyła art. 38. ust. 1. k.e.r.p. przekraczając granicę wolności słowa i pisma w celu ukazania skarżącego przed Sądem w złym świetle.
4. Naruszyła art. 38. ust. 3. k.e.r.p. posługując się kłamstwem w celu wprowadzeniu Sądu w błąd.
5. Naruszyła art. 38. ust. 4. k.e.r.p. składając chaotyczne pisma procesowe oraz załączając dokumenty nieczytelne i niepoświadczone za zgodność z oryginałem w celu utrudnienia weryfikacji dokumentów.
6. Naruszyła art. 38. ust. 5. k.e.r.p. w zw. z art. 12. ust. 3. k.e.r.p. nie zachowując umiaru ani taktu w pismach i wypowiadając się o uczestnikach procesu w tonie lekceważącym.
7. Naruszyła art. 38. ust. 6. i 7. k.e.r.p. oraz art. 11. ust. 1. k.e.r.p. w zw. z art. 12. ust. 1. i 2. k.e.r.p. w zw. z art. 48. k.e.r.p. okazując niechęć do skarżącego.

Skarżący żądał natychmiastowego zawieszenia radcy prawnego w czynnościach zawodowych, a kolejno w efekcie postępowania dyscyplinarnego - pozbawienia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego A. M., a także zasądzenia kary pieniężnej 20.000 zł i udzielenia nagany.

Do skargi zostały dołączone: pozew spółki (...) sp. z o.o. przeciwko skarżącemu z dnia 20.04.2018 r., podpisany przez r.pr. A. M., nakaz zapłaty z dnia 10.01.2019 r. na 68 937,21 zł, w którym skarżący widnieje jako pozwany, sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 19.02.2019 r., pismo przygotowawcze strony powodowej z dnia 11.07.2019 r., podpisane przez r.pr. A. M., aneks do umowy z dnia 18.08.2016 r., faktura (...), potwierdzenie przelewu kwoty 20.000 zł z dnia 19.10.2016 r.

Analizując treść skargi oraz załączonych do niej dokumentów, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. doszła do przekonania, iż w sprawie nie zostały naruszone żadne normy etyczne z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, a także nie doszło do naruszenia żadnych przepisów prawa.

Mając na uwadze wymienione przez skarżącego zasady etyczne, należy stwierdzić, iż zarzuty skargi dotyczą czynności zawodowych radcy prawnego A. M. w procesie toczącym się przed Sądem Rejonowym (...), (...). Zarzuty koncentrują się wokół próby wykazania, iż pewna część kwoty dochodzonej w tym procesie przez Klienta radcy prawnego, (20.000 zł), jest nienależna od skarżącego, jako pozwanego w tym procesie.

W tym zakresie Rzecznik wskazał, iż nie jest powołany do oceny zasadności merytorycznej dochodzonej przez Klienta radcy prawnego od skarżącego kwoty, albowiem taką kompetencję ma tylko Sąd. Rzecznik nie jest także uprawniony do badania, czy radca prawny wytoczyła powództwo zgodnie z właściwością miejscową Sądu – taki zarzut należało złożyć przed Sądem. Także ewentualną nieczytelność załączonych do pozwu/dalszych pism procesowych dokumentów, będzie oceniał wyłącznie Sąd dając temu wyraz w orzeczeniu kończącym postępowanie. Na zarzut skarżącego, iż radca prawny podważała kompetencję występujących w sprawie ekspertów, Rzecznik wskazała, iż na tym właśnie polega rola pełnomocnika w procesie, aby zwracać uwagę na słabe elementy argumentacji strony przeciwnej i uwypuklać je przez Sądem w interesie Klienta.

Odnosnie natomiast zarzutów dotyczących przekroczenia granic wolności słowa w wypowiedziach radcy prawnego A. M., Zastępca Rzecznika wskazuje, iż analiza dołączonych do skargi pism procesowych podpisanych przez radcę prawnego, nie potwierdziła tego zarzutu. Wręcz przeciwnie, w ocenie Rzecznika, radca prawny A. M., w swych pisemnych wypowiedziach zachowała takt i umiar wymagane od radcy prawnego. W ocenie Rzecznika sformułowania: „umknęło uwadze”, czy „pozwany ma świadomość”, „za przejaw manipulacji...” i inne przytoczone w skardze, nie naruszają zasad etycznych. W tym kontekście warto wskazać, iż art. 8 i art. 12 ust. 1 (...), nakłada na radcę prawnego obowiązek kierowania się dobrem swojego klienta w celu ochrony jego praw. Wobec powyższego radca prawny ma prawo, a wręcz obowiązek (którego niespełnienie może stanowić naruszenie zasad etycznych) argumentować i wykorzystywać zebrane w sprawie informacje (tym również te uzyskane od Klienta, za których prawdziwość nie odpowiada), aby osiągnąć cel Klienta, którym jest w tym przypadku wygranie sprawy sądowej. Odnosnie zarzutu posługiwania się przez radcę prawnego kłamstwami, Rzecznik wskazał, iż zgodnie z art. 5 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od swojego klienta. Zastępca Rzecznika, wbrew zarzutom skargi, nie dopatrzyła się także, aby wypowiedzi r.pr. A. M., w pismach dołączonych do skargi, naruszały godność osób uczestniczących w postępowaniu, w szczególności skarżącego.

Zastępca Rzecznika nie znalazła także podstaw do przyjęcia, iż radca prawny A. M. naruszyła jakiegokolwiek normy prawa powszechnego, w tym w szczególności art. 286 kk.

Od tego Postanowienia odwołał się w dniu 26 listopada 2021 r. skarżący, który zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, wniósł o zawieszenie radcy prawnego A. M. w czynnościach zawodowych, przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do zawiadomienia, pozbawienie radcy prawnego prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, zasądzenia kary pieniężnej w wysokości 20.000 zł i udzielenia nagany.

Powyższe odwołanie zostało złożone z zachowaniem terminu do jego wniesienia.

### ***Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył, co następuje.***

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd na zasadzie wynikającej z art. 387 § 5 kpk uznał za ujawnione dowody wymienione w Postanowieniu Rzecznika o umorzeniu dochodzenia. Rozpatrując odwołanie skarżącego, (...) postanowił utrzymać w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. z dnia 30.08.2021 r. sygn. akt RD 93/20 o umorzeniu dochodzenia.

Sąd po rozpoznaniu zażalenia (odwołania) skarżącego uznał, iż nie było ono zasadne, a podniesione w nim argumenty nie okazały się trafne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że słusznie wskazał rzecznik, iż przeważająca część zarzutów podnoszonych w skardze, a następnie w zażaleniu na postanowienie dotyczy zasadności kwoty roszczenia dochodzonej w postępowaniu przed sądem powszechnym. Należy zatem wskazać, że ani Rzecznik, ani tym bardziej Sąd Dyscyplinarny nie jest władny wchodzić w kognicję sądu, a o tym czy stanowisko procesowe pełnomocnika powoda odnośnie kwoty 20 tys. jest słuszne czy nie oraz czy jest prawdziwe czy nie decydować będzie sąd powszechny.

Odnosnie zarzutu formułowania przez radcę prawnego „niechlujnych pism” – po pierwsze, Sąd zapoznał się z zasadniczymi dla tej sprawy pismami i nie tylko nie sposób uznać ich za niechlujne, ale wręcz przeciwnie – za

wyjatkowo uporządkowane. Co się zaś tyczy nieuporządkowanej treści załączników, to należy wskazać, że brak jest przepisów, które regulowałyby kwestie sporządzenia i ułożenia załączników i to sąd orzekający w sprawie decyduje czy przedłożony materiał dowodowy zawiera braki i wymagają one uzupełnienia. Gdyby pozew lub dalsze pisma obarczone były takimi brakami to sąd orzekający z pewnością wezwałby pełnomocnika do uzupełnienia tych braków. Jeśli chodzi o poświadczanie za zgodność, to należy zwrócić uwagę, że radca prawny może poświadczyc za zgodność tylko dokument, który widział, a zatem skoro tego nie uczynił to należy przyjąć, że nie widział oryginału i to wyłącznie w kompetencji sądu orzekającego jest wezwanie do przedstawienia oryginału lub odpisu poświadczonego za zgodność. Warto podkreślić, że to właśnie poświadczenie za zgodność z dokumentem się nie widziało stanowiłoby delikt dyscyplinarny, a nie jak wywodzi skarżący - przeciwnie.

Jeśli chodzi o rzekome posługiwanie się przez radcę prawnego „kłamstwami”, to po pierwsze o prawdziwości twierdzeń zawartych w pismach procesowych decydować może wyłącznie sąd orzekający w sprawie, a wyrazem tej oceny będzie treść wyroku, zaś gdyby Sąd Dyscyplinarny wchodził w ocenę prawdziwości tych twierdzeń to wykroczyłby poza swoje kompetencje. Po drugie – jak słusznie wskazał Rzecznik – radca prawny nie odpowiada za prawdziwość twierdzeń przekazanych mu przez klienta. Rolą pełnomocnika jest należyta reprezentacja interesów jego klienta i bazuje on na wiedzy przez tego klienta przekazanej.

Odnosnie zarzutu, że radca prawny nie zna przepisów prawa np. w zakresie ustawy o rachunkowości, to znowu – oceny czy radca prawny powołuje się na właściwe przepisy prawne dokonuje sąd orzekający.

Należy także zgodzić się z Rzecznikiem, iż treść pism nie wskazuje jakoby celem radcy prawnego było uchybienie godności skarżącego lub aby przekroczyła granice wolności słowa i pisma. Wręcz przeciwnie – określenia używane w pismach radcy prawnego wpisują się w kanon typowych pojęć prawniczych używanych dla odparcia stanowiska strony przeciwnej i nie są – wbrew twierdzeniom skarżącego – wymierzone w niego ad personam, lecz zmierzają do ochrony interesu klienta radcy prawnego, co jest ostatecznie jego nadrzędnym, ustawowym zadaniem. Również ze względu na powyższe, nie można zgodzić się ze skarżącym, aby radca prawny zmierzała swoim działaniem do zaostrzenia konfliktu lub aby odnosiła się w sposób lekceważący do stron postępowania. W pismach procesowych brak jest śladu tego typu zachowań, a ocena zachowań radcy nie może wynikać z niezadowolenia z przebiegu procesu. Skarżący musi pamiętać, że radca prawny ma obowiązek chronić interesy swojego klienta i tak też było w tym przypadku, np. poprzez kwestionowanie opinii biegłych.

Z tych względów należało stwierdzić, że zażalenie było przede wszystkim emanacją niezadowolenia pokrzywdzonego z osądu rzecznika dyscyplinarnego przedstawionego w postanowieniu nie zaś skuteczną polemiką z nim, natomiast sąd w składzie tu obecnym osąd Rzecznika podziela

Sporządzone uzasadnienie zaskarżonego postanowienia jest oparte na prawnej i logicznej ocenie przedstawionych dowodów. Sąd podziela i uznaje za prawidłową dokonaną przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego ocenę dowodów i podjętych przez niego działań poprzedzających wydanie zaskarżonego postanowienia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrywał się naruszenia przez Obwinioną zasad etyki i obowiązków zawodowych radcy prawnego polegających na obowiązkach rzetelnego wykonywania czynności zawodowych.

Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wydane postanowienie nie narusza prawa, a wniesione zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie z przyczyn wywiedzionych powyżej. Z tych też powodów należało postanowić jak na wstępie.

Na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, kosztami postępowania w wysokości 1000,00 zł (słownie jeden tysiąc złotych) (...) obciążony (...) (...) W..

Pouczenie

Na podstawie art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 426 § 1 k.p.k. na wydane w dniu dzisiejszym w trybie odwoławczym postanowienie nie przysługuje dalszy środek odwoławczy.